

# KURYER LITEWSKI

*Za Najwyższem Dozwoleniem*

W WILNIE V. S. 19. MARCA 1804. ROKU W SOBOTĘ

*z Petersburga V. S. 8. Marca*

Leib kozackiego półku Rotmistrz Egorow uwalnia się od służby z rangą Półkownika. Półkownik Kawalergardów Wasilczykow zostanie przy stopniu Kammerhera. Głównego pocztu rządu Konsyliarze: Donaurow, Łowiński otrzymali stopień Akt. St. Kons. Gołowin Kons. St. Przydwórney Kantory Członki. Wołkow został Akt. St. Kons. Jarcow Kons. St. Półtawski Marszałek Gubernski Koczubey Kons. Koll. G. L. X. Gorczakow i zasiadać będzie w 5 Departamencie Senatu. Zostają Akt. St. Kons. Prezydenci Sądów: Obłotński, Ewreinow, Pietrowo Sołowow, Baskakow, Hładki; Kons. St. Bredichin, Wiedeniapin, Tatiszczew, Pietrow, Pychaczew, Jachontow, i Prokurator Gubernii Twerskiej Czeczugow. Generałowi infanteryi i Oberjegermeystrowi Lewaszow pozwolono wychowanek swoich przyjąć do imienia, herbu, i familii z prawem dziedziczenia wszelkiego majątku Oycowskiego; a to w nagrodę zasług jego 26 letnich. Twerski Gubernator cywilny X. Uhtomski uwalnia się od służby z pensją półowy, gaży równie i Smoleński Gub. Cyw. Gedeonow. W 4 kommissyach rewizyjnych, które mają zrównać powinności poddaństwa Inflantkiego i zrobić nowy przepis, Prezydować będą: w Ryskim powiecie G. M. Wierigin; w Pannawskim G. M. Draszkwicz; w Derpskim Ober Prokurator Senatu Puszczyu; w Wendeńskim Akt. St. Kons. Repiew.

*z Wiednia 14. Marca*

Dwór wziął żałobę na 6 tygodni po zmarłej d. I Xieźniczce Parmiańskiej, małżonce Xieźcia Saskiego. — Serwii mieszkańcy otwartą zaczęli wojnę z Janczarami Belgradu. Oświadczają wierność nieporuszoną dla Sultana; i pilnie rozkazy jego wykonywać są gotowi. Ludzbrojni po całej Prowincyi rozłożyli tym sposobem, że do potrzeby łatwo i prędko zebrać się może. Turcy kilkakroć wycieczkę robili z miast, i z kłeską powracać musieli. Drogi tak ściśle są zamknięte, iż wprowadzić do Belgradu nie podobno żadney żywności. Biskup usiłował gminą nakłonić do myśli spokojniejszych, ale mu rozstrzelaniem pogroźono. Przyszło do miasta kilku Muzułmanów okaleczonych; przez takich posłańców ostrzegli Serwianie Janczarów, iż nieodmienne trwają w przedsięwzięciu zabijania 5 Turków za każdego z Chrześcian głów. — Cesarz poddałym swoim zabronił stawiać na loterye zagraniczne. W lutym m. zawinięto do Triestu okrętów rozmaitych 161.

*z Londynu 2. Marca*

Lord Nelson Admiralicji donosił, iż zaiey rozkazem opuściwszy stanowisko pod Toulonem, udał się do Algeru, cheąc nakłonić Deja, żeby zadość uczynił za krzywdy i zniewagę Anglikom wyrządzoną od czasu dawnego. Prosił więc, do portu przybywszy, o audyencyą; ale barbarzyńca na to nie pozwolił; i nie tylko zapowiedzi użycie nie obiecywał; oświadczył owszem, iż skoro tylko Anglicy raz jeden załazły wpadły, poczyta ten postępek za wojnę Algerowi wypowiedzianą, i że wszystkich bateryi ognia dawać każę. Admirał nie mając więcej jego rozkazu na zaczęcie działań nieprzyjacielskich, dzieło niedokonane zostawiając po-

wraca do Toulonu; i niepomysłną wiadomość odbiera, że nieprzyjacielska flotta długo zamknięta, korzystając z dobrej pory, wyszła pod żagle. Złaziła się z 10 liniowych okrętów, wielu fregat, korwet, Szekbeków, i przewozowych statków, na które zabrano wiele żołnierza lądowego. Poszedł w pogoń za nieprzyjacielem Nelson przyłączony do eskadry swojej okręta Excellent i Xieże Bronti od 74 armat. Gdy płynął blisko Minorki, został ostrzeżonym, że Francuzi już kilka dniami pierwej tą samą drogą żeglowali śpiesznie ku Gibraltarskiej cieśninie. Nie wiemy iak daleko ich ścigał Nelson; to jednak pewna, że wieść o stoczony i wygrany przez nas bitwie na morzu śródziemnym, o zabranu okrętów liniowych fregat i przewozowych zawczasą była.

Któż zgadnie zamysły nieprzyjacielskie? Do Neapolu, Malty, Egiptu, Morei, nie popłynął Latouche Admirał i G. Regnier; bo cóżby w tych stronach przedsięwziąć mogli przeciwko siłom przewyższającym. Wnida więc podobno na Ocean; a tu trzy dla nich są drogi. Do Indyi zachodniej dla podbicia Jamaiki i wysp cukrowych; lecz Duckworth odpór dać może; do Indyi wschodniej; wprowadzić dawniej o tem prawili Francuzi; i wyznać trzeba że Admirał Regnier nie potrafiłby skutecznie zasłonić opanowanych z eskadrą nie licząc przeciwko potężnej potęgę. Lineis, Latouche, Hartsink; a kilkanaście tysięcy żołnierza Europejskiego z wodzem doskonałym na ląd wystąpiwszy, mogą zrobić zamieszania i odmiany wielkie w krajach Indyjskich. Trzecia nakoniec droga do Brestu; Latouche może uwolnić z opasania długiego 6 okrętów znajdujących się w Corogne i Ferrolu, może porazić eskadrę Pellew, złączyć się z Francuzkami w Rochefort i Orient, nakoniec do Brestu zawinąć; ten obrót zbliżyłby nysłepiey Francuzów do celu dawno zamierzonego, którym jest lądowanie w Anglii lub Irlandyi. Na ten czas pod zastoną kilkudziesiąt okrętów, i wielu fregat z korwettami, flotyllie nieprzyjacielskie odważyć się mogą na żeglugę dziś niebezpieczną.

Ostatni ten wniosek jest nayspodobniejszy przewidziała wszystko Admiralicja, dane więc są ściśle zalecenia, żeby wszystkie okręta na jedney tylko stojąc kotwicy zawsze były gotowe do wyjścia pod żagle; Officerom nie wolno na noc występować na ląd; regimentom i ochotnikom kazano zgromadzać się nabyrdziej do ujścia Tamizy; gdyż tu atak naysstraszniejszy; batterye pływające opatrzone; wiele okrętów liniowych i fregat po wszystkich portach uzbrajamy nayspieszniej. Przed kilku dniami Lord Castlereagh ukazał Parlamentowi stan prawdziwy w jakim dziś znajduje się potęga morską. Mamy na morzu okrętów liniowych 91, fregat 129, mniejszych statków 208; 20 okrętów zbrojnych kompanii wschodniej, 10 w batterye przemienionych na Tamizie; nadto 602 zbrojne battery; maytków w służbie 77 t. żołnierzy morskich 12 t. Wyliczone okręta nie czynią półowy tych jakie ma w portach W. Brytanii dotąd nie uzbrojone; 20 nowych, i 16 fregat budować Admiralicja kazała. — Cornwallis donosi, że Francuzi jeszcze stoją w zewnętrznym pod Brestem portcie; eskadra ich składa się z 11 okrętów liniowych, między którymi 4 3 piętrowe, i 3 fregat i korwet. Naszą flotę w tych stronach do



19 okrętów pomnożono; w Orient 5 liniowych uzbroił nieprzyjaciół. W Boulogne floty były już liczy tysiąc żagłów.

Król według doniesienia lekarzów z niebezpieczeństwa wyszedł, lecz prędkiego powrotu do zdrowia spodziewać się nie każe. Ponieważ władza wykonawcza podczas choroby w ręku Ministrów długo zostawać nie może, o wezwaniu do Regencyi następcy tronu mówić zaczęto; Królowa nad osobą małżonka opiekę zatrzymać miała, iak przepisał Parlament w czasie pierwszej choroby r. 1788. W izbie niższej przyszło już do żywych sporów; Fox, Pitt, Windham, Grey mówili wiele o dzisiejszym stanie rządu i narodu; Addington nie tłumaczając się naysławniej zaspokoili troskliwość. To pewna, że dwór, Ministerium, Panowie częste dziś rozmowy mają z X. Gallii; nawet X. York był uniego, lud z radością usłyszał o zasłanej zgodzie między bracią.—Król Perski poddanym swoim zabronił handlować z nieprzyjaciółami W. Brytanii.—Batawowie i Francuzi przepowiadają blizki nam upadek w Indyi wschodniej; zdaniem ich, sama wielkość, i rozległość dzierżaw ma być przyczyną zguby Anglików. Wiadomości z Bombay lądem przysłane inaczej rzecz malują. Wprawdzie częścią znaczna poddanych Nizama z nami zprzymierzono przeszła na stronę nieprzyjaciół; lecz G. Wellesley 5 t. tylko żołnierza mając atakowany przez 40 t. Marattów, nie przegrał, owszem garstkę ludu w linię uszykowawszy, odnieść miał zwycięstwo zupełne; gdy goniec z boiowiska był posyłany, iazda Angielska uganiała pierzochających Marattów, 90 armat w mocy naszey zostawało; straciliśmy ludu wiele; czekamy troskliwie doniesienia późniejszego. Ponieważ G. Lacke z armią Bengalu w pole ruszył, wojna rychło się skończy.

Umarł w tej stolicy brat G. Smith, który będąc Kapitanem gwardyi, na kampaniach Westfalskich podczas wojny 7 letniej dwakroć życie ratował X. Branswickiemu, i z rąk Francuzkich ratował.—W Irlandyi takie rozrządzenia zrobili wodzowie nasi; że w którymkolwiek miejscu wylądował nieprzyjaciół, tam we 24 god. zgromadzimy 20 t. żołnierza.—Do Ceylanu oprócz 2 t. Europejczyków, 2 regimenta Murzyńskie z Jamaiki przewieziono być mają.—W porcie Brestńskim G. Augereau armią na dywizye od 7 t. podzielił; każda z nich koleją ćwiczy się w manewrach do wiadomej wyprawy potrzebnych, i 2 noce ciągle na okrętach przepędza, dla przyzwyczajenia się do morskiego powietrza.—Zamykający Ferrol Pellevé dziś nie znajduje trudności żadnej w opatrywaniu żywnością eskadry swojej przez Hiszpanów.—Pod Brighton oboz wytknąć kazano na 10 t.—O wzięciu przez Admirala Linois wyspy Helena powieść nierzetelą być; garnizon tej składa się z 900 Europejczyków, 1200 Murzynów; rząd kazał opatrzyć twierdzę, tu znajdują odpożynek i świeżą żywność żeglarze nasi w dalekiej podróży do Indyi wschodniej, i zamtąd powracając.—Z Orient 2 okręty Francuzkie od 74 armat wyszły pod żagle, i nie postrzeżone od eskadry naszey zawinęły do Rochefort.—We wszystkich portach RPtey Konsul rozkazał, ażeby żaden statek nie wychodził pod żagle; znakiem to być ma blizkiej wyprawy; podwoiliśmy ostrożność.—Okręt nasz York od 64 armat podobno zatonił; ponieważ od m. Grudnia żadney o nim wiadomości niema; krąży przy brzegu Szkockim. Dessalines w S. Domingo burzy twierdze i murowane budowle, i wznosi stawy; Europejczyków do ciężkiej roboty przynagla.

*z Paryża 20. Marca*

Przez Madryd z Malagi wiadomość odbieramy, że Toulouńska eskadra ciągnie Gibraltaru przeszłą; kommandant Angielskiej twierdzy wysłał fregatę i statek drugi na postrzeganie okrętów naszych. Ale rząd tutejszy mileży statecznie o szczech zciągających się do wojny

morskiej.—W Hiszpańskiej stolicy d. 19 lutego odprawito się Auto da fe od lat 20 nie widziane; tłum ciekawego ludu był niezmierny. Karała Inkwizycya niewiastę za bluźnierstwa, i na złe użycie łatwowierności gminney pod płaszczykiem świątobliwości. Czytanie procesu, i obrządek cały trwał 3 godziny; skazaną została na 8 letnie więzienie; z którego wyszedłszy przez lat 6 znaydować się nie powinna w stolicy i na tych miejscach, gdzie dwór przebywa.—D. 9 wieczorem Georges poymany z drugim zbójcą Leridan. Biegli w karyolce, Georges ubił z pistoletu Officyera policyi zatrzymującego konie, drugiego ranił, miał przy sobie pułną fabryki Angielskiej; podobny znalezione u G. Pichegru; wioził bardzo znaczne summy w biletach banku Francuzkiego i wexlach Londyńskich. Zdało się że myślił już uciekać z stolicy, i korzystając z ciemności nocney przeysć mury. Wyznał bez żadnego wstrętu, iż bawił w Paryżu od miesięcy kilku, przytechawszy z Anglii w zamiarze odebrania życia Konsulowi. Towarzysz Leridan nie był na liście zbójców; 4 iemu podobnych ludzi znaydowało się w stolicy; wiedziała o nich policya, lecz imiona zostawały dotąd utajone. Ten zbójca wiele popełnił narodów w departamencie Morbihan przez kilka miesięcy.

Minister morski odebrał rapporta od Adm. Linois i G. Decaen Wyszedszy z Brestu eskadra nawalność srogą wytrzymała; niektóre statki do Madagascar zawinęły, ztąd do Pondichery poroi duiowej żegludze. W 15 dni później przybył sam Admiral. Radość mieszkańców opisać trudno; Anglicy wiele domów zbuczyli w tej stolicy, obywatelów uciskali sposobem straszliwym. Wkrótce zawiła statek od Ministra wysłany z doniesieniem o następującej wojnie; Linois podniósł kotwicę, i do Isle de France powrócił; tamże stanął żeglarz około świata Baudin i w kilka dni umarł; podróż jego nie wiele zysku przyniosła dla Geografii i innych nauk; zgody nie było między Officyerami. Decaen wysadził na ląd 150 żołnierza na obcięcie w dzierżawę miasta Pondichery, która im oddał niemieszkać Angielski kommandant. Za pomocą obywatelów zaciągnawszy bataliony Cipayes, utrzymują się w twierdzech. Anglicy bardzo późno wiadomość odebrać musieli o zaczęciu nieprzyjaznych kroków w Europie. Nasza eskadra w dobrym stanie; wojsko lądowe chorob żadnych w przeprawie nie doznało. Widok Francuzkiej flagi na morzach Indyjskich ożywił obumarle nadzieie mieszkańców niezmierny krajiny; dotąd dźwigają iarżmo prawdziwie żelazne. Dziś wiedzą iż Anglia w domu zagrożona posiłków przesłać nie może. Marattowie i Król Ceylanu najeżdżają osady nieprzyjazne.

Jakożkolwiek ogromną jest Anglików potęga na wschodzie; do zastąpienia obszernych dzierżaw dostateczną być nie może. Okryli okrętami wszystkie morza, traktat złamali, zapalili wojnę chcąc Małtę do Gibraltaru przydać. 6 t. żołnierza Europejskiego obrócone na straż tej wyspy, lepiej użyte być mogły na straż tej Indyskim; ale pomyślnie powodzenia czasem zasłaniają; zapominać zwykliśmy o dobru prawdziwem, ubiegając się za uroionem, i tak częstokroć upadamy. Gdy Linois wychodził z Pondichery, 5 okrętów Angielskich i 3 fregaty stały przy nim. Zabrał nieprzyjaciół nam statek przewozowy; lecz Wielkorządca Wellesley oddać kazał, nie wiedząc podobno o wojnie, o której zaczęciu Linois powziawszy wkrótce wiadomość, 6 fregat, kilka korwet, zbrojne statki lekkie, 9 korsarskich z Isle de France na morze wyprawił; mamy nadzieję, że ta eskadra powróci z bogatym na wschodzie połowem; W osadzie pokój zakwitnął i porządek. Decaen obiół tam wielkorządy; G. Magallon w Reunion wyspie; milicje zapisane i dobrze ćwiczone; mamy nie licząc wojsk dawniejszych, 3 t. żołnierza świeżo z Europy zprowadzonego. Liczna eskadra Hollenderska stoi w Batawii; 4 wojenne okręta, podobno Admiral Hartsink, do Isle de France przyprowadził. Potwierdził się





urzędownie bitwa z Anglikami wygrana przez Marattow, iakoteż klęski zadane im w Ceylanie.

W Plymouth Angielski kommissarz udaw-  
szy się na okręt wojenny Bienfaisant, na którym  
było 600 Francuzkich ieńców, czytał dla nich  
odezwę rządową; iż gdy Konsul gwałca wszel-  
kie prawa wojenne i narodów, o zamianie ień-  
ców słyszeć nie chce; tym dla odzyskania wol-  
ności nie został inny środek, iak tylko być u-  
czestnikami chwały narodu zwycięzkiego, i spól-  
nie z nim pracować na zniszczenie rządu nie-  
prawego, tyrańskiego, pod którym Francya upa-  
da. Ieńce iakby natchnieni, niech żyje Konsul,  
i RP. razem zawołali. Chorąży okrętowy głos  
zabrawszy; Iakiem, rzekł prawem, rząd oyczy-  
zny naszey znieważasz? Powiedziałeś iż jest  
nieprawny; a iednak z nim Anglia traktowała,  
posłów utrzymywała przy Konsulu. Złamali-  
ście traktat sami, pod pozorem, iż uzbroiliśmy  
flotę ogromną, gdy żadnych okrętów nie mie-  
liśmy. Rząd nasz tyrańskim zowieś! rząd ugrun-  
towany na dobrej woli, miłości, wyborze całe-  
go narodu; który owszem wytepił domowych  
tyrannów u nas i zamknął na wieki powrót do  
oyczyzny potomkom dobrego Henryka 4, któ-  
rych tu widzimy zapalających woyska wasze  
przeciw ziemkom swoim. Mówią że wszyscy  
im sprzyśią w RPtey. Czemuż do niey nie  
powracają. Lecz sami do boia nie mają ochoty  
poświęcaia stroniów i przyjaciół nadarem-  
nie. Konsul takim dawno przebaczył. Niewola  
nasza długo trwać może, cierpieliśmy wiele; zle  
obchodziliście się z nami. Lecz zważając domo-  
wą w Anglii twogę, i co może dokazać naród  
wielki, skryte mamy przeczucie, że wszystko  
skończy się pomyślnie! — Angielski Kommissarz  
przerwał mowę; ieńce raz ieszcze powtarzają  
radosny okrzyk; pochwaliło wielu obecnych An-  
glików, nie dopuszczając Kommissarzowi zkrzy-  
wdzić Officyera; ieden z nich powiedział. W  
jakimkolwiek jest stopniu człowiek i miejscu,  
oćkolwiek wycierpiał, powstawać na własną  
oyczyznę nie może, bo to jest naywiększa zbro-  
dnia.

D. 8 rok się skończył gdy ieszcze Euro-  
pa spoczywała w pokoju głębokim. Król An-  
gielski bez dowodów słusznych oświadczył Par-  
lamentowi, że Batawskie i Francuzkie porty są  
napełnione straszniemi flottami, które groziły  
konstytucyi, niepodległości, religii narodu An-  
gielskiego. Odnowiła się zatem woyna. Opa-  
trznosc w ręce wszechmocney trzyma życie lu-  
dzkie i los narodów. Gdyby spisek odkrytym  
nie był na d. 15 lutego zgotowany, ogłós  
śmierci Konsula napełniłby obie izby Parla-  
mentu. Stało się inaczej; rząd Francuzki nowey  
nabył siły; połączyli się mocniejszym węzłem  
iedności dobrzy obywatele; nauczono spiskowych,  
że naród sprzyja statecznie rządcy swojemu.  
Wyższy nad wszelkie przypadki Konsul, spo-  
koyny pośród próżnych i nieudolnych spisków,  
zaięty administracyą i wojenną wyprawą, dziś  
większą niż dawniey ma sposobność dopełnić  
co każą wyroki, i odnieść przykłądną zemstę  
za podeptane traktaty i prawa. Anglicy w ia-  
kim są stanie, sami poznają naylepiey.

W. Sędzia Minister sprawiedliwości Re-  
gnier ogłosił listę osob, iak mówi, namówio-  
nych przez Ministeryum Angielskie do zamor-  
dowania Konsula. Godzi się rozumieć, że ten  
wyraz nienawiści dyktowała; dotąd rząd Fran-  
cuzki nie ukazał przekonywających dowodów;  
Anglik żaden w spisku nie był; nie ogłoszone  
pisma, korespondencye, rozkazy, przestrogi, in-  
strukcyje, niby z Londynu dane zbóycm; do-  
tąd rzecz cała zdaie się być dziełem Szuanów  
do zbrodni nawykłych, kilku Emigrantów, i  
Francuzów osiadłych w kraju, którzy bez ob-  
cey namowy, dla zysku własnego, spodziewaney  
nadgrody, podniesienia upadłej strony i rządu  
dawnego, wreszcie dla dogodzenia osobistej  
zemście lub ambicyi, pracować i na niebezpie-  
czeństwo narażać się mogli. Rozsądek i sama  
słuszność nie każe przed czasem potępić do-

stoynych osob o zbrodnię, osob tym zwłasz-  
cza, którzy w krajach dalekich mieszkając, nie  
świadomi mieysc, osob, przyczyn, okoliczności,  
nie mają interessu ianego, prócz chęci pozna-  
nia prawdy. Lista dzieli się na 4 części. W  
Pierwszey jest 8 osob, które pod Beville na  
ład wysadził okręt wojenny Angielski Kapitana  
Right 21 Sierpnia; z tych Georges, Querel,  
Picot poymani, i Froche; 4 szuka policya. Dru-  
ga dywizya równa pierwszej; z tey Coster,  
Xiaże Armand Polignac, są w więzieniu wylą-  
dowali w temże mieyscu d. 1 grudnia.

W trzeciej dywizyi osob 7 wystąpiło na  
ład 16 stycznia; Pichegru, Lajolais, Ruzilon,  
Xiaże Juliusz Polignac, Rochelle już przed są-  
dem stoia. Czwarta lista jest naydłuższą; zay-  
muie imiona tych Francuzów, którzy albo we  
Francyi dawno mieszkali, albo przez porty Bre-  
tannii do niey weszli. Wszystkich zbóyców  
jest 38. Z żaloscią pod N. 30 znajduiemy mię-  
dzy niemi imie G. Moreau. Poymani są: De-  
sol, Bouvet, Rubin, Roger, Merelle, Noel, Mar-  
grabia De Riviere, na którym znaleziono por-  
tret Hrabiego d'Artois z napisem: dany prze-  
zemnie wiernemu Adjutantowi moiemu Riviere;  
za odprawione niebezpieczne podróże dla mo-  
iej przysługi; Even, Duchemin, Badouville nie-  
gdy Adjutant G. Pichegru, X. Dawid, Roland,  
Troche, Monnier. Tak więc z ogólney liczby  
spiskowych, którzy przybyli z zagranicy, lub  
znajdowali się we Francyi, wynoszący osob  
61 jest poymanyh 27; resztę pilnie sledzi poli-  
cya; między zbiegłemi nayznakomitsi są Gene-  
rał uwolniony od służby Lahorie, i Fresnieres  
Sekretarz G. Moreau.

D. 24 lutego przed portem Marseille wi-  
dzieć się dała flotta Angielska. Portalis przelo-  
żył prawodawcom potrzebę założenia Seminar-  
iów na edukacyą duchowney młodzie. 10 szkół  
takich rząd funduje przy 10 Metropolitalnych  
Kościołach; uczyć się będą moralności, Teolo-  
gio, kościelney historyi, praw i przywileiów  
Kościoła Francuzkiego, wymowy kaznodziey-  
skiej. Biskupem, Officyałem, Plabanem i klasy  
nikt nie zostanie, kto w Seminariach nie od-  
był nauk i świadectwa o postępku nie wziął  
chwałebnego. Rządców i Professorów Konsul  
wyznaczy, poradzivszy się Arcy Biskupów i ich  
Suffraganów. Na każde Seminarium przeznaczo-  
ny będzie dom wygodny z skarbowych, bibli-  
oteka publiczna, i summa wydatków dostarcza-  
jąca.

*z Hagi 13 Marca*

Ekwipaż polowy Konsula przybył do por-  
tów i całej swity iego; woyska czekają ostat-  
nich rozkazów; 80. t. żołnierza w 48 god. sta-  
nać może na mieyscu wyznaczonem. Anglicy  
znacznie pomnażają eskadry swoje między  
Hayre i Dunquerque. Rząd Francuzki maytków  
pilnie wybiera w Belgium; wszyscy isć muszą  
do Ostendy Rezerwy dotąd stojące w Compie-  
gue S. Omer, Arras, Amiens zbliżyły się do  
brzegów. Flottyle tymczasem pospieszają codzien-  
nie do głównych stanowisk, bez wielkiej prze-  
szkody od nieprzyjaciela, batteryami lądowemi  
zastosione. Dywizye gwardyi Konsulowskiej  
znaydują się w Boulogne, Dunquerque, Osten-  
dzie; zgadnąć trudno w którym z tych portów  
siadać na okręt będzie Buonaparte, iesli do wiel-  
kiej wyprawy należeć zechce. O wyisciu Ba-  
tawskiej esadry z Flessingue dotąd gluche mil-  
czenie. — Kommissya skarbowa przyniosła zgro-  
madzeniu prawodawczemu nowy projekt od rzą-  
du podany, iakim sposobem napełnić prędko mo-  
żemy skarb publiczny; rzecz zależy na dobro-  
wolney pożyczce przez lotteryą. — W Texel i  
Helder przedawać kazano furazy zebrane dla ia-  
dy naszey i Francuzkiej; tey regimenta ciągną  
ztamtąd do Utrechtu Potwierdza się pogłoska,  
że dywizya woysk Batawskich do Angielskiej  
wyprawy należeć już nie ma; sami Francuzi tru-  
dne dzieło wykonywać chcą z G. Marmon; na-  
si żołnierze podobno Hannover obeymą. — Admi-





zał Story dotąd z aresztu w Cliwii nie uwolniony. Victor odjechał do Paryża w zdrowiu bardzo słabem Następca Marmont przypatrywał się ciekawie i pochwalił w Delft konną artylleryą Batawów, szkołę artylleryi, arsenał wielki, i inne wojskowe zapasy; udał się na inspekcya do Helvoetsluys i Flessingue. W Paryskich pismach znajdujemy że w r. RP. II. życie I Konsula, utrzymanie reprezentacyi, pałaców, kosztowało ogółem z podróży odbyte mi 5 mill 500 t. fr. na Konsulów 2 i 3 skarbłożył million 123 t. na Konsyliarzów Stanu million 732 t. na Senatorów 2 miliony 332 t. na prawodawców z mill. 200 t. na Trybunów million 332 t. na Ministrów 5 mill. 880 t. na tajemne wydatki 855 t. ogółem rząd etc. kosztowały narodowi 21 million franków.

Kantor. Rekom. ma różnych ludzi do usług którzy co dziennie od 9 do 11 z ranna na Kantor się zbierają wezwania oczekiwając; z tych jeden Ambroży Szybicki kucharz razem paszetenik i cukiernik, umierający po Niemiecku i francusku wzrostu miernego twarzy pociągłej bladej który wzięwszy kontrakt u JW. Soreki Chor; Zawil; jurgielt rubli 15 umknął; uprasza Kantor ktoby otakowym wiedział aby Kantor uwiadomił, ma Kantor do zbycia Pałac, donajcia stancye, do Arędy i przedaży kamienice, ma konie porazdy; piękne bursztyny, złote noże i widelce łyżki, mapaiaka i serwisek stołowy; ma wiadomości sum na srebro i klejnoty, ma folwarki do sprzedaży, zastawy, i arędy. adres do Kantora Rekom: u S. Kazimierza w Wilnie.

Fryderyk August Smidt wzrostu miernego blond, oczu niebieskich lat 30 kilka r. 1795 wyjechał z warszawy za Guwernera, zawsze bawił się dającą edukacyą, do tego czasu żadney wiadomości nim niema gdzie się obraca czyli życie czy umarł jeżeliby kto otakę osobie wiedział lub słyszał uprasza się łaskawie aby rzucił doniesić do Wilna bo Familia jego życzy sobie bardzo iakie kolwiek.

Urząd z Magistratu Miasta Guberskiego Wilna Rezolucyą tegoż Sądu Magistratowego w dniu 16 Mscia Marca teraszniejszego 1804 Ru do wyprzedaży przez Publiczną Licytacyą domu JW. Generała Oskierki delegowany zawiadamia wszystkich w ogule i w szczegole, iż na Mocy Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI SAMOWŁADNĄCEGO CAŁĄ ROSSYĄ, z Litewskiego Wileńskiego Guberskiego Rządu w dniu 5. teraszniejszego Miesia. a Marca za Mmer 2, 380, na Prozbę w interesie JW. Ważyńskiego Starosty Riernowskiego Magistratowi danego, a za nim Rezolucyą datą przeznaczoney Sądu Magistratu Wileńskiego Dów JW. Antoniego Oskierki Generała Maiora B. W. P. w Mieście Wilnie pod bramą Wileńską sub Nro 47 sytuowany, że wszelką do onego fundow. przynależność, wedle Inwentarza sporządzonego przez Publiczną Licytacyą na satysfakcyą należności W. Starości Ważyńskiego wyprzedanym będzie. Zyszcujący zatem nabydź Aktoerstwo wyrażonego domu zechcą się iawić in fundo onego w dniach 4, 12, i 9. Miesia. Aprila Ru teraszniejszego, iako w terminach do Licytacyi Publiczney od godziny 2 po południu aż do zachodu słońca odbywać się w każdym wzmienionym terminie mającey przeznaczonych dnia 19. Miesia. Marca 1804 Roku.

Józef Rakowski lat 24 wzrostu średniego włosow białych twarzy okragłej białej, Lokaj 4ty miesiac służąc u W. Klukowskiego Hote. zabrawszy Liberyą nową płaszcz szaraczkowy, czapkę granatową z siwym baranem czarna zila i rubli 2 niedawszy Garderoby Bielizny i rzeczy uciekł 14 Marca, jeżeliby gdzie został poścignionym aby był odestany do Kamienicy W. Maciejewskiego pod N 321 gdzie gospodarzom wiele innych szkod uczynił.

Na Zmudzkiej Ulicy pod Stym Mikołajem pod Nro 368 Kamienica Sytuowana pod Imieniem Meyerow przez Aktorkę JPani Annę Meierowę Pis. Kons. przeda się przez licytacyę, za dającą nabyć uda się do właścicielki domu.

Jest do przedania kamienica obszerna z dziedzińcem rozległym i ogrodami i W Koszałkowiego na Subocz ulicy, udać się do zarządzającego.

Niżej podpisany, obywatel w skutek Naywyższego Imiennego Ukazu administracyą interessow JO. Xcia Franciszka Ogińskiego Kuchmistrza Litt: a Stryia swojego, nie miał innego zamiaru, nad ten, aby ulgę w pracach temuż Stryiowi Przyniosł, a kredytorom jego nayrychleyszą wymierzył satysfakcyą. Kiedy zaś przy ogromney massie długow na tabeli temu podanych, a opartych na Dobrach po większej części w obcych ręku od dawnego czasu będących, ledwo z pozostałych intrat, procenta opłacać zdołał, bez możności uspokajania kapitałów, kiedy prócz tego dwadzieścia kilka processow po różnych Subselliach rozpoczętych, wystawiały niepodobienstwo pilnowania się w kilku razem Guberniach, a nad to trudność uformowania istotney massy funduszow, i długów; póki by processa pokonczone nie były; widział się przymuszony upraszać Naywyższej Rządowej władzy *Nayprzód*: o wyznaczenie jednego do rozstrzygnięcia wszystkich Spraw Stryia swojego Sądu. *Powtórze*: o Ukaz zawieszający exekucyą Dekretów przez Kredytorów Stryia zyskać się mogących do terminu lat dwóch. Pozyskanie takowego Ukazu, i wyznaczenie wtórego Departamentu Guberni Wileńskiej do rozszadzenia wszystkich Spraw Xcia Kuchmistrza Litt: dogodziło już nie odbitey potrzebie stanu interesow tegoż Xcia Kuchmistrza. Aby zaś i wszyscy mający iakiekolwiek do niego pretensye, o dogodności ztąd dla nich wynikające przekonać się mogli, niżej na podpisie wyrażony, sądził rzeczą przyzwoitą następne uczynić oświadczenie.

*zmo*: Lubo exekucya Dekretow przez Kredytorow Xcia Kuchmistrza zyskać się mogących, do dwóch lat jest zawieszona, z tym wszystkim, każdy z Kredytorow mających długi ręczne, i i za obligami czystymi, nie zaprzeczonemi, nie przekazanemi, i pod kwestyą prawa nie podpadającemi, w przeciągu naydaley roku jednego, to jest, licząc od siódmego Marca roku idącego do tegoż dnia i Miesia. 1805 roku, będzie mógł zwrotu summ swoich rekwirować, i satysfakcyą bez zawodną odbierze.

*2da*: Każdy z pretensorów trzymający quocunque titulo majątki Xcia Kuchmistrza, jeżeli chce, rychleyszą zyskać sobie satysfakcyą, i wzajemną zabezpieczyć spokojność, unikając drogi prawa, i nie pewnych, a zawsze dalekich i kosztownych processu ewentow, wzywa się przez niżej podpisanego do podania projektu ugody, do której tym więcej skłonności, niżej podpisany czuje, im z większą łatwoscia i z dogodnością dla obu stron, pozawierał już kilka ważnych ugodliwych tranzakcyi od daty objęcia administracyi interessow Stryia swego.

*3ta*: Kiedy dla łatwiejszego zaspokoienia realnych Kredytow Xcia Kuchmistrza, potrzebne jest nie odbicie uformowanie dokładne massy wszystkich długow, a to nastąpić nie może, bez odezwy do niżej podpisanego iako Administratora, albo w przypadku zachodzącey kwestyi, bez udania się do wyznaczonego Ukazem Sądu, wszystkich ogólnie pretensorow, zatem niżej podpisany słysząc ustronnie o niektórych ukrytych pretensyach, a mając one iako przed nim i Sądem dotąd tajone, zapodeyrzane, i mogące w późniejszym czasie nowe procedera rodzić, wzywa, każdego z tych co dotąd z iakichkolwiek bądź powodow, o należność się swoją nie depominali, albo pretensyi weich ciuscunque tituli nie popierali, aby w przeciągu 15 caly sześciu Miesia. do wtórego Departamentu Guberni Wileńskiej z pretensyami swemi iawili się.

Takowe zaś oświadczenie w zamiarze aby doszło do wiadomości osob interessowanych podpisując, i do Akt podając za pozwoleniem Zwiierzchności aby przez publiczne Gazety ogłoszone było mieć chce. Dan w Wilnie dnia 2 Marca 1804 Roku. Michał Ogiński iako Administrator interessow JO. Xcia Kuchmistrza Litt: